

112

GAZETY

Unikalna kolekcja z lat powojennych

WOJENNE

Powstanie Izraela

Życie codzienne

**1947 - rok
procesów
politycznych**

Świadkowie mówią

**Relacje tych,
którzy
to przeżyli...**

Widziane z bliska

**Los
powracającej
emigracji**

Postacie

Ben Gurion



**Ówczesne gazety
zreprodukowane w całości**

„Ojczyzna” - 9 sierpnia 1947

„Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” - 24 października 1947

cena 4,29 zł

co tydzień

ISSN 1505-0122 INDEKS : 343765

**PONADTO W NUMERZE
REPRINTY GAZET
AFISZ**



Powstaje Izrael

Dzieje narodu żydowskiego to pasmo wysiłków zmierzających do odzyskania utraconej ojczyzny. Klęska antyrzymskiego powstania w latach 66-73 n. e. i porażka powstania Szymona Bar Kochby (132-135 r. n. e.) spowodowały exodus Żydów z Palestyny i ich rozproszenie po wszystkich niemal częściach rozległego imperium...

Na początku epoki osmańskiej, w XVI wieku, na terenie Palestyny żyło zaledwie około tysiąca rodzin żydowskich, głównie w Jerozolimie, Nablusie, Hebronie, Gazie oraz w rozproszeniu, w - położonej na północy Palestyny - Galilei. Byli to potomkowie nielicznych Żydów, którzy zdołali przetrwać pod obcym panowaniem w samej Palestynie, jak i imigrantów żydowskich z Afryki Północnej i Europy, przybywających na ziemię przodków. Dalsza imigracja XVI-wieczna kierowała się do Jerozolimy, a zwłaszcza do galilejskiego miasta Safed, które w połowie owego stulecia osiągnęło liczbę aż 10000 miesz-

kańców, stając się ważnym ośrodkiem żydowskiego mistycyzmu! Prześladowania Żydów w diasporze powodowały nasilenie emigracji do Palestyny.

Jerozolima - miasto święte

Ośrodkiem żydowskiej duchowości pozostawała od czasów Pierwszego Państwa - Jerozolima - miasto święte trzech wielkich religii monoteistycznych: judaizmu, ale też chrześcijaństwa i islamu. Marzeniem wszystkich religijnych Żydów pozostawało odbycie pielgrzymki do Jerozolimy i modlitwa przed pozostałością świątyni - Ścianą Zachodnią, zwaną też Ścianą Płaczu. Nie

przypadkiem od setek lat, w trakcie modlitwy paschalnej, Żydzi składali sobie życzenia spotkania się za rok w Jerozolimie!

Pierwszy znaczący plan odbudowy państwa żydowskiego pojawił się już w 1839 r., za sprawą sir Mosesa Montefiore. Jednak

▲ 15 lutego 1949 r. Posiedzenie pierwszego parlamentu Izraela - Knesetu.

(AKG)

◀ We wrześniu 1944 r. Brytyjczycy wyrażają zgodę na formowanie w ramach armii brytyjskiej Legionu Żydowskiego, który weźmie udział w kampanii włoskiej oraz udzieli pomocy tym, którym udało się przeżyć Holokaust. W szeregach Legionu walczył Dawid Ben Gurion.

(zbiory prywatne)



dla losów przyszłego państwa decydująca okazała się druga połowa XIX wieku.

W Jerozolimie ludność żydowska koncentrowała się przede wszystkim w dzielnicy żydowskiej (oprócz niej w obrębie murów znajdowały się jeszcze dzielnice: arabska, chrześcijańska i ormiańska). W roku 1860 powstała koło Jerozolimy pierwsza osada żydowska poza murami Starego Miasta - Mishkenot Sha'ananim. W ciągu następnego ćwierćwiecza powstało siedem dalszych osad, głównie przy drodze do Jaffy. Dały one później początek Nowemu Miastu Jerozolimy. Zarazem w roku 1878 grupa kolonistów żydowskich z Jerozolimy założyła na nadmorskiej równinie osadę Petah Tiqwa.

W latach 1882-1903 do Palestyny dotarła tak zwana pierwsza *alija* (fala imigracyjna), na którą składali się głównie Żydzi z Rosji, w dużej mierze uciekający przed pogromami. Osiedlali się oni w istniejących osadach, albo zakładali nowe, jak Rishon le Zion, czy Rosh Pinna.

Doktryna Teodora Herzla

Osobą, która odegrała szczególną rolę w odrodzeniu żydowskiego poczucia narodowego był Teodor Herzl (1860-1904). Syn bogatego kupca, wiedeński dziennikarz, w latach 90 XIX wieku wydał książkę pt. „Państwo żydowskie”, w której stwierdził, że celem Żydów powinno być stworzenie w Palestynie własnego państwa. To właśnie z inicjatywy Herzla w 1897 r. w Bazylei odbył się pierwszy kongres Światowej Organizacji Syjonistycznej (od nazwy „Syjon” - synonimu Jerozolimy i Izraela). Celem ruchu syjonistycznego stało się odtąd stworzenie warunków do powrotu narodu żydowskiego do Palestyny (zarazem konsekwentnie odrzucano plany stworzenia żydowskiej siedziby narodowej w innych czę-

ściach świata, jak w Ugandzie, Kongu, czy Argentynie). W 1901 r. założono tak zwany Żydowski Fundusz Narodowy. Jego celem było gromadzenie funduszy na zakup ziemi pod masową imigrację Żydów do Palestyny.

Do wybuchu I wojny światowej do Palestyny dotarła jeszcze tak zwana druga *alija*, tym razem z Rosji i ziem Królestwa Polskiego. Osadnicy z Europy z zapalem zabrali się za tworzenie podwalin pod nowoczesną społeczność żydowską. Symbo-

▼ Hajfa, 3 maja 1948 r. Transport emigrantów dobiega do portowego nabrzeża.

(AKG)





◀ Początek 1949 r. Izraelczycy oczekujący w porcie w Hajfie na przybywający transport emigrantów z Afryki Północnej.

(AKG)

▼ „Organizacja hebrajskich budowniczych Izraela” - plakat propagandowy z grudnia 1948 r.

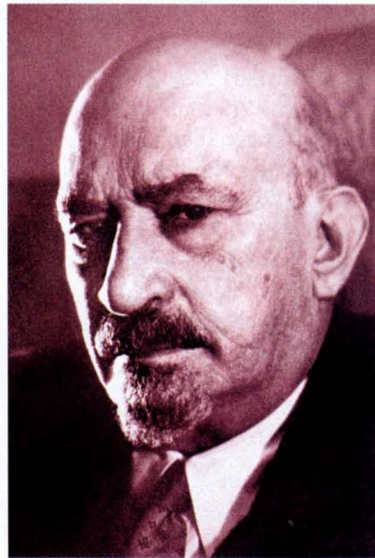
(zbiory prywatne)

podległości, jak i Żydzi. W ramach armii brytyjskiej przeciwko Turkom walczyła Brygada Żydowska, dowodzona przez działacza syjonistycznego, znanego ze skrajnych poglądów - Włodzimierza Żabotyńskiego. Równocześnie wysiłki środowisk syjonistycznych nakierowane były na zdobywanie opinii publicznej i znaczących polityków, zwłaszcza w Wielkiej

Brytanii i Stanach Zjednoczonych. W efekcie tych wysiłków, 2 listopada 1917 r., brytyjski minister spraw zagranicznych James Balfour wystosował pamiętny list do lorda Rotschilda, w którym pisał między innymi: „Z wielką przyjemnością przekazuję Panu, w imieniu rządu Jego Królewskiej Mości, następującą deklarację sympatii wobec żydowskich dążeń syjonistycznych, która została przedłożona i zaaprobowana przez Gabinet. Rząd Jego Królewskiej Mości ustosunkowuje się przychylnie do założenia w Palestynie siedziby narodowej dla narodu żydowskiego i dołoży wszelkich starań, aby ułatwić osiągnięcie tego celu”. Zarazem jednak Balfour deklarował ochronę praw obywatelskich i religijnych społeczności nieżydowskich. Po I wojnie światowej Palestyna stała się terytorium mandatowym, zarządzanym od początku lat 20 przez Wielką Brytanię (w 1921 r. terytorium dawnej, historycznej Palestyny uległo podziałowi. Ziemi na wschód od rzeki Jordan weszły w skład

nowo utworzonego emiratu Transjordanii; nazwa Palestyny będzie odtąd używana głównie na określenie obszarów między Jordanem a brzegiem Morza Śródziemnego). W odpo-

wiedzi na działania środowisk żydowskich, Liga Narodów nawoływała społeczność międzynarodową do ułatwiania emigracji ludności wyznania mojżeszowego do Palestyny.



◀ Późniejszy prezydent Izraela Chaim Weizmann urodził się w 1874 r. w Motyli koło Pińska na Białorusi.

(AKG)

▼ Port w Hajfie był punktem, przez który w 1949 r. przewinęło się najwięcej docierających do Palestyny emigrantów - około 240 000 osób. Przybywali oni zarówno z Europy, jak i z francuskich kolonii w Afryce Północnej, a nawet ze Stanów Zjednoczonych.

(AKG)

Koegzystencja

Pod rządami brytyjskimi, na obszarze mandatowym zarówno Arabowie, jak i Żydzi korzystali z autonomii w zakresie polityki wewnętrznej. W 1922 r. powstała Agencja Żydowska. Jej celem było reprezentowanie Żydów wobec władz brytyjskich, zagranicy i organizacji międzynarodowych. Nieustanny wzrost znaczenia żywołu żydowskiego wyraził się w uznaniu hebrajskiego za trzeci - obok angielskiego i arabskiego - język urzędowy na obszarze mandatu palestyńskiego. Rozwijała się siatka żydow-



liczny był pod tym względem rok 1909, gdy powstał pierwszy kibuc Degania (w miejscu, gdzie Jordan wypływał z Jeziora Galilejskiego). Kibuce były to osady rolnicze, charakteryzujące się wspólną własnością środków produkcji. W tym samym 1909 r., na nadbrzeżnej równinie, na północ od zamieszkałego przez Arabów - miasta i portu w Jaffie, założono Tel Awiw - pierwsze całkowicie żydowskie miasto na tym obszarze (prawa miejskie - 1934). W przeddzień I wojny światowej w Palestynie zamieszkiwało już 85 000 Żydów.

W czasie I wojny światowej Bliski Wschód, należący w dużej części do Turcji, w tym sama Palestyna, stały się kartą przetargową w polityce mocarstw. Po stronie angielskiej walczyli zarówno Arabowie, mamieni mirażem nie-

Balfour deklarował ochronę praw obywatelskich i religijnych społeczności nieżydowskich.

skich organizacji społecznych. Już w 1920 r. założono *Histadrut* - Krajową Federację Związków Zawodowych.

W latach 1919-23 na brzeg palestyński przybyła trzecia *alija* - 35-tys. fala Żydów, głównie z Rosji! Lata 1924-32 to okres, gdy do wyśnionego kraju dotarło kolejnych 60 000 Żydów, głównie z Polski (ta czwarta *alija* zasiedliła głównie Tel Awiw, Hajfę i Jerozolimę). To dzięki osadnikom napływającym z Rosji i Polski w latach 1919-28 liczba Żydów w Palestynie uległa potrojeniu, a zarazem utworzone zostały podstawowe instytucje i organizacje tej społeczności. Ostatnia wielka fala imigrantów żydowskich, przed II wojną światową, licząca aż 165 000 osób, przybyła w latach 1933-39, głównie z hitlerowskich Niemiec. W tej wielkiej masie Żydów było szczególnie wielu intelektualistów, naukowców i ludzi biznesu. Sprzyjało to tym większemu rozwojowi gospodarczemu mandatu palestyńskiego. Powstawały nowe firmy w działach: rolnictwa, budownictwa, przemysłu, handlu, żeglugi, rzemiosła, hotelarstwa, bankowości, ubezpieczeń, turystyki. Składała się na to duża aktywność ludności, zwłaszcza żydowskiej, jak i napływający szerokim strumieniem kapitał. Rozpoczęto między innymi eksploatację bogatych złóż minerałów z Morza Martwego.

Powstawały coraz to nowe kibuce, a także *moszawy* - osady rolnicze, gdzie, w odróżnieniu od kibuców, każda rodzina posiadała własne gospodarstwo (pierwszy *moszaw* - w Nahalal). Osady rolnicze spełniały - poza produkcją - funkcje militarne, zapewniając oparcie w razie ataków arabskich.

Emigrację Żydów z Polski ułatwiało uruchomienie specjalnej linii żeglugowej armatora Gdynia - Ameryka na trasie: Konstanca-Istanbul-Hajfa, na której eksploatowano sta-



tek s/s „Polonia“. Polskie Linie Lotnicze „Lot“ uruchomiły przeloty samolotów pasażerskich z Polski do palestyńskiego lotniska Lydda (dziś jest to Port Lotniczy imienia Dawida Ben Guriona w Lod, przy trasie z Tel Awiwu do Jerozolimy).

Walka o Palestynę

Rozwijało się żydowskie życie kulturalne. W 1925 r. na Górze Scopus, na północny-wschód od jerozolimskiego Starego Miasta, otwarto (z udziałem lorda Balfoura) Uniwersytet Hebrajski - ważną placówkę naukową. Był to też znaczący punkt strategiczny - enklawa na terytorium zdominowanym przez Arabów, która miała odegrać ważną rolę w późniejszych walkach.

Zwiększająca się imigracja żydowska do Palestyny i postępujący wykup ziem, budziły żywe zaniepokojenie i coraz głośniejszy sprzeciw śro-

gminy żydowskiej w Hebronie (kilkadziesiąt ofiar). W latach trzydziestych kolejna faza konfliktu przypadła na rok 1933, a zwłaszcza na rok 1936, gdy wybuchło wielkie powstanie arabskie. W maju tego roku Arabowie proklamowali strajk podatkowy i kampanię obywatelskiego nieposłuszeństwa. W Jerozolimie władze brytyjskie wprowadziły stan wyjątkowy. Na ulice wyjechały czołgi i samochody pancerne. Na prowincji zdesperowani Arabowie atakowali żydowskie osiedla. Palono lasy i zbiory na polach. Na dużych terenach (na przykład w rejonie Dżenin) partyzantka arabska powodowała zakłócenia żydowskiego transportu. Strajk arabskich dokerów w Jaf-

fie, którzy odmówili przeładunków towarów żydowskich, dał impuls do budowy portu w sąsiednim Tel Awiwie. Tylko od maja do września 1936 r. miesięczne przeładunki w tym por-

cie wzrosły z tysiąca do pięciu tysięcy ton! Dochodziło do starć pomiędzy Arabami a Brytyjczykami, na przykład w rejonie Ramallah i Jaffy. Londyn zmuszony był wzmocnić siły w Palestynie o wojska kierowane tu z Egiptu. W krótkim czasie kon-

► Jerozolima, 1948 r. Wiele ulic miasta, świętego zarówno dla Żydów, jak i muzułmanów i chrześcijan, zostało zablokowanych barykadami.

(AKG)

▼ Dawid Ben Gurion uważany jest za jednego z duchowych „ojców“ Izraela.

(AKG)



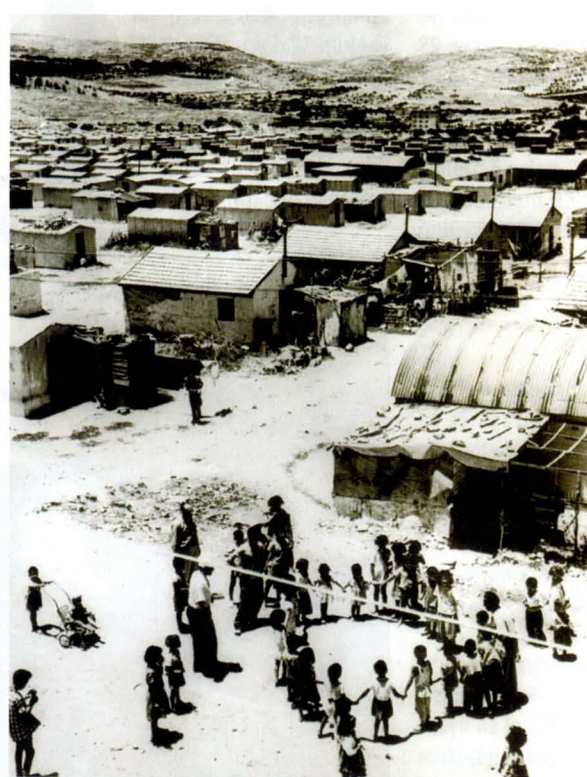


owego, według planu lorda Peela, na części: żydowską, arabską i na - pozostającą pod władzą brytyjską - strefę Jerozolimy. Planowi Peela sprzeciwili się Żydzi. Również czynniki polityczne w świecie arabskim, zwłaszcza w Palestynie, odrzuciły plan, wychodząc z założenia o niepodzielności Palestyny (mimo masowej imigracji żydowskiej, ludność arabska nadal dominowała na znacznej większości terytorium). Trzosem się samoobrony przed atakami arabskimi na żydowskie osiedla była - pod koniec panowania tureckiego - tzw. „Straż” (Szomerim), przekształcona w 1907 r.

w organizację wojskową pod nazwą *Haszomer* („Strażnik”). Na jej bazie, w 1920 r. powstała *Hagana* - częściowo zakonspirowana organizacja wojskowa. W sensie politycznym podlegała ona nieoficjalnie władzom Agencji Żydowskiej i Żydowskiej Radzie Narodowej. W okresie powstania arabskiego, w drugiej połowie lat 30, *Hagana* czynnie wspierała antyarabskie działania władz brytyjskich. W akcjach przeciwko Arabom uczestniczyła też - założona w 1937 r. - Narodowa Organizacja Wojskowa (*Irgun Cwai Leumi*). Ten rejestr uzupełniła, założona w 1940 r., organizacja zwana *Lechi*

(Bojownicy o Wolność Izraela), zwana też od nazwiska przywódcy „Grupa Sterna” (w działaniach najczęściej uciekała się do terroru).

tyngent wojsk brytyjskich na obszarze mandatu palestyńskiego zwiększono z 10 do 30 000 żołnierzy! Pod wrażeniem siły oporu arabskiego, w 1937 r. władze w Londynie zaproponowały podział terytorium mada-



Deklaracja Balfoura

Walki z lat 1936-39 kosztowały życie setek poległych bojowników arabskich, a 110 zginęło z wyroków sądowych na szubienicy! Nawołujący do atakowania Żydów, mufti Jerozolimy Hadż Amin, zagrożony aresztowaniem, został zmuszony do ucieczki.

Jednak pod wpływem determinacji Arabów palestyńskich i siły ich oporu, w maju 1939 r. władze brytyjskie wydały tak zwaną „Białą Księgę”, w której zawarty był postulat stworzenia po dziesięcioletnim okresie przejściowym państwa arabsko-żydowskiego w Palestynie. Znaczyło to zarzucenie przez Brytyjczyków planu podziału terytorium mandatowego. Podkreślono przy tym, że deklaracja Balfoura z 1917 r. „w żaden sposób nie miała na celu przekształcenia Palestyny w państwo żydowskie wbrew woli arabskich mieszkańców tych ziem”. „Biała Księga” wprowadzała - zgodnie z postulatami arabskimi - daleko idące ograniczenia imigracji żydowskiej do Palestyny. Nic dziwnego zatem, że jej ogłoszenie spotkało się z potępieniem społeczności żydowskiej.

Na los sprawy żydowskiej w Palestynie wielki wpływ wywarła II wojna światowa, a zwłaszcza bezprzykładna zbrodnia popełniona przez reżim hitlerowski na 6 milionach Żydów. Tylko co trzeci Żyd euro-

▲ 1949 r. Okolice Jerozolimy. „Państwo Izrael będzie otwarte dla żydowskich emigrantów, jak i dla wszystkich Żydów żyjących w Diasporze” - głosiła proklamacja.

(AKG)

◀ „Kierunek - hebrajski” - afisz propagandowy z przełomu lat 49/50. Przybywających z całego świata emigrantów miał zjednoczyć wspólny język.

(zbiory prywatne)

◀ 14 maja 1948 r. Uroczysta proklamacja Izraela odbyła się w Tel Awiwie w gmachu muzeum miejskiego. Odczytał ją Dawid Ben Gurion - późniejszy premier Izraela.

(AKG)





▼ By stawić czoło napływającym do Izraela dziesiątkom tysięcy emigrantów rozpoczęto rozbudowę jednego z największych punktów przerzutowych - portu w Hajfie.

(zbiory prywatne)

pejski zdołał uniknąć śmierci! Holokaust stanowił odtąd ważny argument środowisk syjonistycznych w świecie na rzecz kontynuowania emigracji do Palestyny i utworzenia w niej żydowskiego państwa.

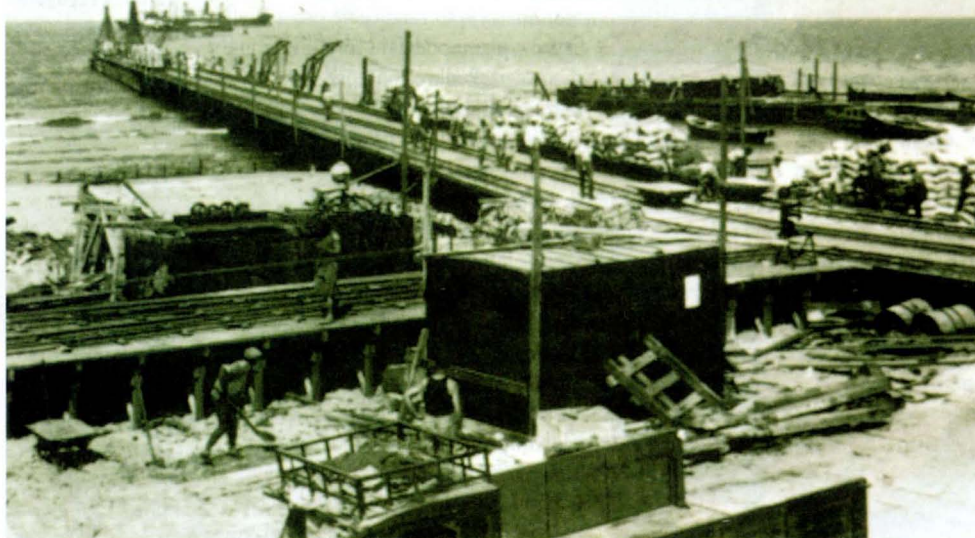
Wojna pozwoliła też na przeszkolenie w posługiwaniu się bronią dalszych dziesiątków tysięcy Żydów. Korzystając z po-

parcia władz rozbudowano *Haganę*. W 1941 r. Brytyjczycy, w obawie przed niemiecką inwazją, założyli w Miszmar Hamek szkołę dywersantów, którzy z czasem staną się trzonem wchodzących w skład *Hagany* oddziałów szturmowych zwanych *Palmach*. Na bazie *Hagany* sformowano Brygadę Żydowską (ok. 5000 żołnierzy). Walczy-

ła ona w ramach brytyjskiej 8 Armii, między innymi na froncie włoskim. Łącznie do szeregów wojsk alianckich na ochotnika zgłosiło się około 25 000 Żydów. Siły *Hagany* i innych organizacji bojowych zasilili między innymi ci, którzy zdezerterowali w Palestynie z szeregów Armii Polskiej na Wschodzie (m.in. Menachem Begin) i z oddziałów I Korpusu Polskich Sił Zbrojnych w Wielkiej Brytanii.

Ograniczenia

Po zakończeniu wojny, władze brytyjskie nałożyły ograniczenia na imigrację do Palestyny. Odpowiedzią czynników żydowskich było rozbudowanie zaplecza nielegalnej imigracji. Władze brytyjskie starały się jej zapobiegać drogą blokowania wybrzeża. Pochwyconych Żydów osadzano w specjalnych obozach na - podległym władzy brytyjskiej - Cyprze. Symbolem nielegalnej imigracji stał się w 1947 r. przypadek statku *Hagany* pod wymowną nazwą „Exodus“, przewożącego do Palestyny 5000 Żydów, a zatrzymanego w morzu przez *Royal Navy*. Mimo wysiłków władz brytyjskich nielegalna imigracja nie ustawała. Łącznie w latach 1945-48 do Palestyny dotarło tą drogą 85 000 osób. Żydzi przybywający przez dziesięciolecia do Pa-



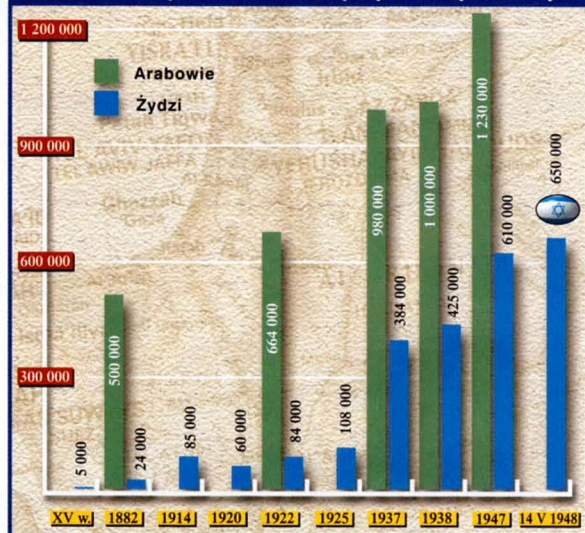


Większością głosów

29 listopada 1947 r. Zgromadzenie Ogólne ONZ, większością 2/3 głosów, przyjęło rezolucję o podziale Palestyny na państwo żydowskie i arabskie. Rezolucja gwarantowała prawa mniejszościom narodowym i wyznawcom wszystkich religii, a także wolny dostęp do miejsc świętych. ONZowski plan podziału Palestyny został powitany przez Żydów z aprobatą, za to z nieukrywaną wrogością przez społeczność arabską Palestyny i sąsiednie państwa arabskie. Według planu, przyszłe arabskie państwo w Palestynie miało otrzymać 42% powierzchni mandatu (11 650 km²), podczas gdy państwo żydowskie - 56% (14 470 km²). 2% powierzchni miało przypaść na umiędzynarodowioną strefę Jerozolimy. Przemieszczenie ludności na terytorium Palestyny i intencje projektodawców podziału sprawiły, iż plany podziału dyskryminowały ludność arabską.

I tak, na terytorium państwa żydowskiego miało zamieszkiwać 500 000 Żydów i aż 407 000 ludności nieżydowskiej. Równocześnie w państwie arabskim na 725 000 Arabów przypadać miało tylko 10 000 Żydów. W umiędzynarodowionej - jako *corpus separatum* - strefie Jerozolimy (wraz z Betlejem) istniała równowaga - na 100 000 Żydów przypadało tu 105 000 Arabów. Na wielu terenach Arabowie stanowili znaczną większość, na przykład we wschodniej Galilei czy w pustynnych rejonach na południe od Beer Szeby. Plan podziału Palestyny spowodował nową falę ak-

Porównanie liczby ludności arabskiej i żydowskiej w Palestynie



cji terrorystycznych, początkowo przeważnie ze strony doprowadzonych do wściekłości Arabów. Jednak już 29 grudnia 1947 r. bojówka żydowska dokonała zamachu przed Bramą Damasceńską Starego Miasta, w arabskiej części Jerozolimy. W lutym roku następnego bomba, podłożona przez Arabów na jerozolimskiej ulicy Ben Yehuda, zabiła kilkudziesięciu Żydów. Ostatnie pół roku formalnej obecności Brytyjczyków w Palestynie, to okres walk pomiędzy

obu pozostającymi z konflikcie społecznymi. W ich wyniku strona żydowska weszła w posiadanie nie tylko obszarów przyznanych przyszłemu państwu żydowskiemu, ale też wielu terenów przyznanych pierwotnie przez ONZ Arabom.

◀ **Luty 1949 r. Posiedzenie Knesetu w obecności prezydenta Izraela Chaima Weizmanna. W sali króluję portret jednego z głównych teoretyków syjonizmu - Teodora Herzla.**

(AKG)

◀ **Jeszcze przed ogłoszeniem powstania państwa izraelskiego palestyńskie bojówki przystąpiły do „świętej wojny” przeciwko Izraelowi. Za wszelką cenę dążyły do zapobieżenia podziału terytorium Palestyny na niezależne (i wrogo do siebie nastawione) sektory.**

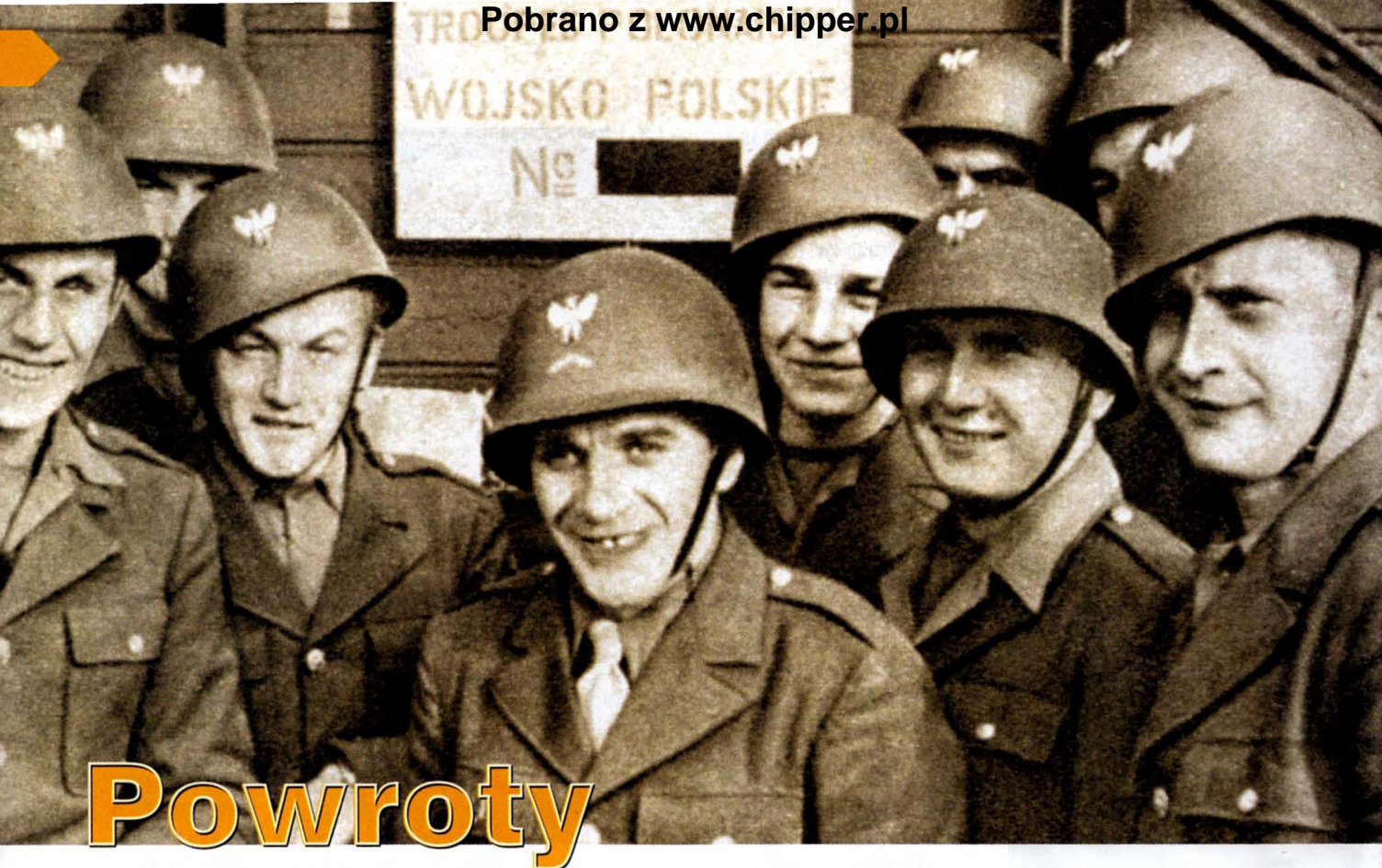
(zbiory prywatne)

lestin, dzielili się nieformalnie ze względu na pochodzenie głównie na: Żydów aszkenazyjskich (przede wszystkim z Europy, obu Ameryk, a także z Afryki Południowej i Australii) oraz Żydów sefardyjskich (potomków Żydów wysiedlonych przed wiekami z Hiszpanii i Portugalii, a zamieszkałych dotąd głównie w różnych krajach południa Europy). Liczni byli też Żydzi z Afryki, zwłaszcza Północnej, oraz z różnych krajów Azji.

W walce o uwolnienie Palestyny spod panowania brytyjskiego Żydzi niejednokrotnie uciekali się do stosowania terrorku. Od akcji o podobnym charakterze nie stronili też Arabowie. Na porządku dziennym były porwania i zamachy bombowe. 22 lipca 1946 r. terroryści żydowscy z *Irgunu* podłożyli bombę w hotelu „Król Dawid”, stanowiącym siedzibę zarządu mandatowego (zginęło ponad 90 osób).

Nieustanne akty przemocy spowodowały zrzeczenie się przez Brytyjczyków mandatu. 14 lutego 1947 r. los Palestyny złożony został w ręce ONZ. Dla realizacji daleko siężnego celu, jakim było proklamowanie niepodległego Izraela, wielkie znaczenie miało poparcie ze strony USA i... ZSRR (Moskwa liczyła na wyparcie z Bliskiego Wschodu wpływów brytyjskich).





Powroty

„Co mamy teraz robić? - zapisać w swoich wspomnieniach Jan Barański. - Znaleźliśmy się między Rosjanami a Amerykanami. Dokąd się udać? Na wschód, do kraju, do rodzin, do wspomnień dzieciństwa, ale równocześnie do Rosjan? Czy też na zachód, do obcych krajów, w nieznane?“

Wielu Polaków wybrało powrót. Decyzja łatwiejsza była do podjęcia w latach 1945-1947. Na Zachodzie działali emisariusze władz w Warszawie, którzy powtarzali za hasłem na plakatach: „Wracajcie!“.

Wracali z Niemiec jeńcy, żołnierze września, z obozów internowania w Szwajcarii - uczestnicy walk we Francji w 1940 r., różnymi drogami wracali więźniowie obozów koncentracyjnych. Wracali działacze i członkowie partii komunistycznych na Zachodzie, żołnierze brygad międzynarodowych z czasów wojny domowej w Hiszpanii. Wracali emigranci polityczni i ci, co poszli za chlebem. Z większymi oporami wracali wywiezieni po upadku Powstania Warszawskiego i żołnierze Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

W ogniu propagandy

Im później wracali, tym większa obawa towarzyszyła ich decyzji. Prasa miejscowa i prasa polska wydawana na Zachodzie obszernie informowały o wydarzeniach w Polsce, o zmianach i zagrożeniach wynikających z podporządkowania Moskwy. Aktywniejsi zwolennicy powrotu, zdolni przekonywać niezdeterminowanych, wyjeżdżali, oddając pole przeciwnikom powrotu.

Powracający oczekiwali często najgorszego. Tymczasem w pierwszych placówkach Państwowego Urzędu Repatriacyjnego (PUR) na terenie Polski spotykali się z serdecznością i pomocą. Służby podległe UB pozostawały jeszcze w ukryciu.

Głośno było o powrotach takich wybitnych twórców kultury jak Konstanty Ildefons Gałczyński czy Antoni Słonimski.

Wydawało się, że można jeszcze dużo dla Polski zrobić, że nie o wszystkim decyduje Kreml. Był przecież Mikołajczyk. Po przegranych, a właściwie sfałszowanych wyborach powszechnych 1947 r. gwałtownie spadła liczba powracających do kraju.

Obiecanki

Wcześniej władza obiecywała wszystkim uczciwość i przebaczenie. Dotyczyło to przede wszystkim działaczy politycznych, społecznych, żołnierzy Armii Krajowej itp. Tymczasem – co ciekawe – dyrektywy wychodzące z KC PPR w 1945 i 1946 r. rozpatrywały sprawy ujawnienia się, a także powrotu z Zachodu łącznie. W tych tekstach żołnierz wychodzący z lasu i powracający z Zachodu to ten sam wróg. Potrzebowano tylko czasu, by wszystkich wciągnąć na ewiden-

▲ Pierwszym zwartym oddziałem, który po wojnie w pełnym uzbrojeniu przekroczył granicę Polski było 19 i 29 zgrupowanie piechoty polskiej przy 1 Armii Francuskiej.

(zbiory prywatne)



◀ Grudzień 1945 r. Do Katowic przybył pierwszy transport żołnierzy polskich z Włoch. Ich uroczyste powitanie miało miejsce w Filharmonii Katowickiej.

(zbiory prywatne)



cję, mieć w kartotece, rozpracować. W odpowiednim momencie UB miało skorzystać z tak gromadzonych danych osobowych. Zwalczano z całą bezwzględnością pozostające jeszcze nici powiązań ze strukturami państwowości polskiej na emigracji, wylapywano kurierów, łączników itp. W takich wypadkach zapadały z natury najwyższe kary, z karą śmierci łącznie. Rzadko korzystano z prawa łaski. W taki sposób stracony został jeden z bohaterów Polski Podziemnej, Witold Pilecki, człowiek, który na ochotnika dał się złapać i wywieźć do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu.

miu, by zebrać dowody niemieckich zbrodni.

Zbiegły na Zachód wysoki funkcjonariusz Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego Józef Światło wspominał: „Ale uchwały sobie, a gorliwcy Bieruta i Bermana sobie. Coraz ktoś z ujawnionych lub powracających znajdował się za kratkami. Gorliwość ta była bardzo nie na rękę klicce Bieruta, która liczyła na dalszy połów ludzi z podziemia i zagranicy. Pamiętam dokładnie naradę, która od-

była się w tej sprawie w Ministerstwie Bezpieczeństwa z udziałem dyrektorów i wicedyrektorów bezpieczeństwa i ich zastępców. Oczywiście doradca sowiecki był również obecny. Sprawę referował wiceminister

Umiejętność pisania życiorysu stała się prawdziwą sztuką. Trzeba było tak formułować zdania, by jak najmniej sobie zaszkodzić.

bezpieczeństwa Romkowski, który zbesztal organy bezpieczeństwa za przedwczesne aresztowania. Powołując się na polecenie Bermana zakazał dalszych

samowolnych aresztowań, które mogą przstraszyć ludzi i powstrzymać ich przed ujawnieniem lub powrotem do kraju. Ale nikt z obecnych na tej konferencji nie miał wątpliwości, że kiedy zakończy się akcja powrotu do kraju, urzędy bezpieczeństwa zabiorą się do rozpracowywania i w miarę potrzeby likwidacji wszystkich niepewnych elementów“.

Na „drodze do socjalizmu“

Obiecywano wykorzystanie wiedzy fachowej, wybitne stanowiska polityczne i resortowe po powrocie. Tym skuszone pewną liczbę wyższych wojskowych, polityków, działaczy społecznych. W 1949 r.

z polecenia Stalina we wszystkich podległych krajach nastąpiło zaostrzenie kursu politycznego, zgodnie z nową wykładnią, iż „droga do socjalizmu będzie wiodła przez ciągłe zaostrzającą się walkę klasową“.

Zaczęły mnożyć się najścia ubowców i milicjantów po domach reemigrantów. Zamykano przed nimi możliwość kształcenia się, znalezienia lepszej pracy. Mieli tzw. „haka“ w życiorysie. Byli na znienawidzonym Zachodzie.

Zresztą w tym czasie umiejętność pisania życiorysu stała się prawdziwą sztuką. Trzeba było tak formułować zdania, by jak najmniej sobie zaszkodzić.

Zapada kurtyna

Początek stalinizmu wyznaczały wielkie, pokazowe procesy. Zarzuty były prawdziwe i fabrykowane. Nieważne, miały przecież jeden cel - likwidację potencjalnego przeciwnika politycznego i zastraszenie społeczeństwa. Politycy wywodzący się z emigracji, jak Mikołajczyk i Korboński, zbiegli. Uderzono w wojskowych. Symbolem czasu stał się proces gen. Tatara, płk. Utnika i Nowickiego. Ale aresztowania, procesy i strach objęły wszystkie kręgi społeczeństwa.

◀ **Pierwsze zdjęcie w kraju. A co teraz?**

(zbiory prywatne)

◀ **Polskie dzieci w obozie przejściowym dla repatriantów w Dessau, w pobliżu miasteczka Wusterhausen (90 km na północny zachód od Berlina).**

(zbiory prywatne)

▼ **„Jako zwarta, demokratyczna grupa żołnierska nie ulegaliśmy żadnym wahaniom - i oto jesteśmy“, deklarowali żołnierze majora Jelenia na łamach prasy.**

(zbiory prywatne)





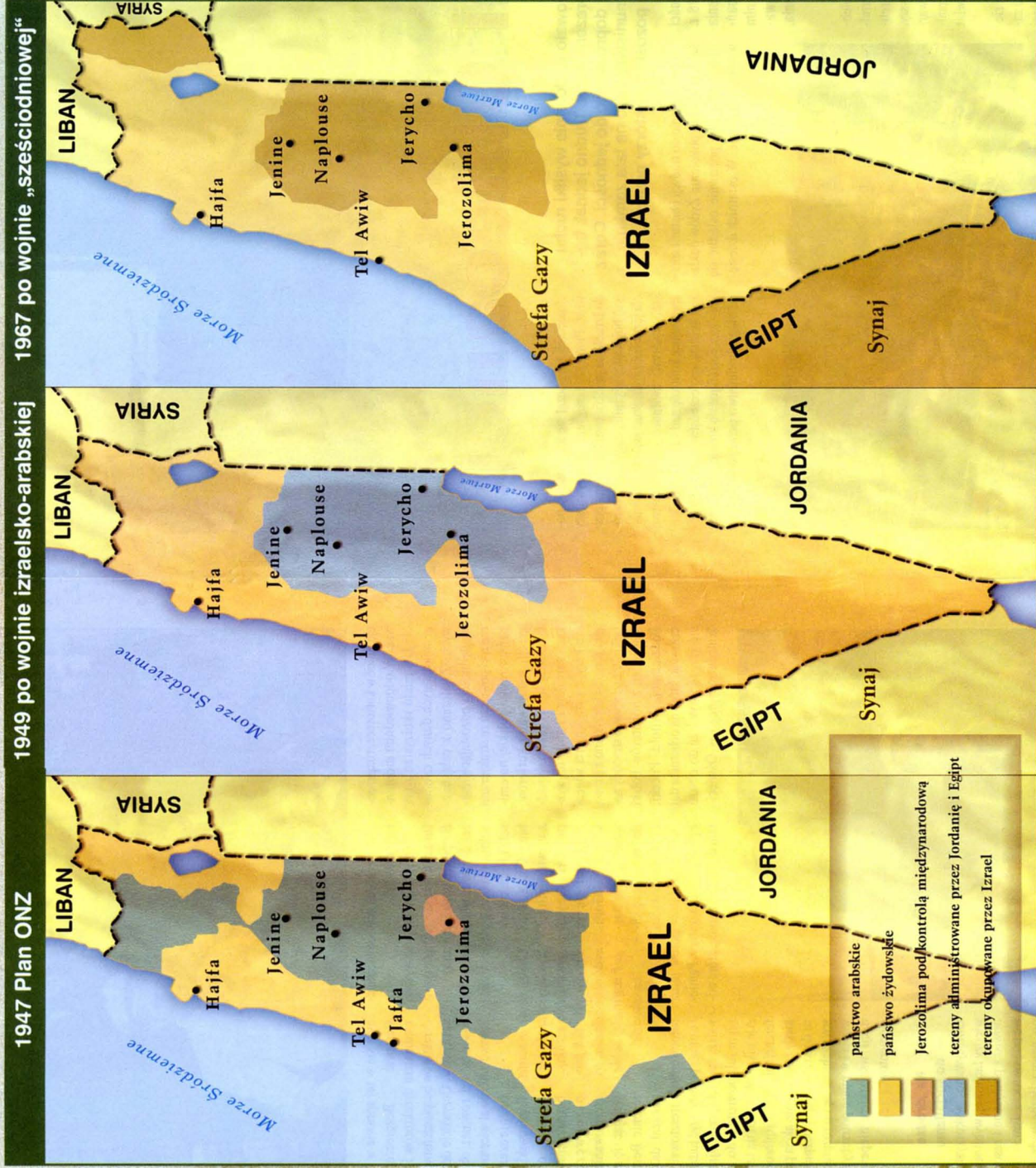
Jednym z najczarniejszych rozdziałów przeszłości było przesładowanie Żydów przez narodowych socjalistów. Nie wszyscy Niemcy uważali się za winnych tej zbrodni, wielu dowodziło się o tym dopiero później, ale przywódcy nazistowscy działali, jak twierdzili, w imieniu narodu niemieckiego. Kiedy nadeszła klęska, przypisywano odpowiedzialność całym narodom. Tak było w przypadku eksterminacji Żydów. Naród niemiecki uznał w całej rozciągłości obowiązek zadośćuczynienia. Ale jak miał zadośćuczynić? Nie można przywrócić życia umartym, ani uznać za niewinnych. Naszą dobrą wolę mogliśmy potwierdzić przede wszystkim udzielając pomocy materialnej. Musieliśmy jednak uszczęśliwić wrażenia, że możemy odpowiedzieć dokonane bezprawie oferując dobra materialne. Mogło ono stać się jedynie zewnętrznym symbolem naszych dążeń do zadośćuczynienia".

Konrad Adenauer we „Wspomnieniach”



Państwo Izrael jest gotowe do współpracy z agentami i przedstawicielami Narodów Zjednoczonych we wprowadzeniu w życie uchwały Zgromadzenia Ogólnego z 29 listopada 1947 r., podejmując kroki mające na celu gospodarcze scalenie terenów całego Izraela. Apelujemy do Narodów Zjednoczonych o pomoc dla narodu żydowskiego w budowie własnego państwa i przyjęciu państwa izraelskiego do społeczności międzynarodowej. Apelujemy - w czasie gdy trwa - zapoczątkowana kilka miesięcy temu - napaść na nas - do arabskich mieszkańców Izraela - o zachowanie spokoju i udział w budowie państwa, w oparciu o pełne i równe obywatelstwo oraz stosującą reprezentację w jego wszystkich tymczasowych i stałych instytucjach".

David Ben-Gurion
Deklaracja niepodległości Izraela
z 14 V 1948 r.





Na Ziemi Obiecanej

▲ Jerozolima, 17 maja 1948 r. Walki na przedmieściach miasta, w dzielnicy Sheik Jarrah, pomiędzy arabskimi oddziałami *Abd Allah* oraz wyposażonymi przez Brytyjczyków oddziałami bojowników żydowskich organizacji paramilitarnej *Irgun Cwai Leumi*.

(AKG)

► 1947 r. Tel Awiw z lotu ptaka.

(zbiory prywatne)

► Kraków, listopad 1945 r. Przybywający z Francji żołnierze polscy.

(zbiory prywatne)

Utworzenie Izraela ukoronowało wieloletnie wysiłki ruchu syjonistycznego i jego reprezentantów. Trudno jednak będzie diasporze żydowskiej doprowadzić do jedności. Coraz większa izolacja bloku komunistycznego na lata zamknie granice państw, w których pozostali ci, którzy przeżyli.



Deklaracja niepodległości Izraela z 14 maja 1948 r. określała cele i dążenia nowo powstałego, niezależnego państwa. Wierność tradycji miała w nim mieszać się ze współczesnością, gwarantując wolność wyznania, sumienia, języka, kształcenia i kultury...



Erec-Izrael (kraj Izrael) był kolebką narodu żydowskiego. Tu kształtowała się jego tożsamość duchowa, religijna i polityczna. To tutaj, po raz pierwszy, Żydzi stworzyli państwo, jak również wartości kulturalne o narodowym i uniwersalnym charakterze, obdarowawszy świat wieczną Księgą Ksiąg.

Po przymusowym wygnaniu ze swej ziemi, przez cały kres rozproszenia naród zachował wiarę i nigdy nie zaprzestał pełnej nadziei modlitwy o powrót do swej ojczyzny i odzyskanie politycznej niezawisłości.

Przywiązanie do tradycji i historii sprawiły, iż kolejne pokolenia Żydów dokładały starań, aby ponownie osiedlić się w swojej ojczyźnie. W ostatnich dziesię-

cioleciach rozpoczął się ich masowy powrót. Pionierzy (imigranci przybywający do Izraela na przekór restrykcyjnemu prawu) bojownicy użyźnili pustynię, przywrócili język hebrajski, zbudowali wioski i miasta, stworzyli kwitnące społeczeństwo sprawujące kontrolę nad własną gospodarką i kulturą, społeczeństwo kochające pokój - lecz potrafiące się bronić, przynoszące błogosławieństwo postępu wszystkim



mieszkańcom kraju i pragnące stworzyć własne państwo. W roku 5657 (1897), na wezwanie duchowego ojca Państwa Żydowskiego, Teodora Herzla, zebrał się Pierwszy Kongres Syjonistyczny, który proklamował prawo narodu żydowskiego do odbudowy narodowego Państwa.

Prawo to zostało uznane w deklaracji z 2 listopada 1917 r. i potwierdzone Mandatem Ligi Narodów, który usankcjonował przede wszystkim historyczny związek pomiędzy narodem żydowskim i krajem Izraela oraz prawo narodu żydowskiego do odbudowy Narodowego Domu. Zagłada, która spotkała ostatnio naród - w

której zgładzono miliony Żydów w Europie - była kolejnym potwierdzeniem konieczności rozwiązania problemu wyobcowania Żydów poprzez odbudowę w Izraelu państwa żydowskiego, które otwarłoby szeroko bramy ojczyzny dla wszystkich Żydów, przyznając im status pełnoprawnych obywateli wspólnoty międzynarodowej.

Pozostali przy życiu po nazistowskim ludobójstwie w Europie, jak również Żydzi z innych części świata, przybywali nadal do Izraela, na przekór trudnościom, ograniczeniom i niebezpieczeństwom. Nigdy nie zaprzestali domagać się swego prawa do godnego życia, wolności i ojczyzny.

W czasie II wojny światowej społeczność żydowska w tym kraju wspomagała narody miłujące wolność i pokój w ich zmaganiach z siłami nazistowskiej niegodziwości i za cenę krwi swych żołnierzy oraz przez wysiłek zbrojny zyskała prawo zasiadania pośród narodów, które stworzyły ONZ.



29 listopada 1947 r. Zgromadzenie Ogólne ONZ ogłosiło rezolucję wzywającą do utworzenia państwa żydowskiego w Izraelu. Zgromadzenie nakazało mieszkańcom Izraela powziąć wszelkie kroki niezbędne do wprowadzenia powyższej rezolucji w czyn. Uznanie przez Narody Zjednoczone prawa narodu żydowskiego do stworzenia własnego państwa jest nieodwołalne. Prawo to jest naturalnym prawem narodu żydowskiego i - podobnie jak każdego innego narodu - do decydowania o własnym losie we własnym państwie. Stosownie do tego, my, przedstawiciele Rady Narodu,

reprezentanci społeczności żydowskiej w Izraelu i ruchu syjonistycznego, zgromadzeni tu w dniu wygaśnięcia brytyjskiego mandatu w Izraelu - na mocy naszego historycznego i naturalnego prawa, jak również na podstawie uchwały Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych - ogłaszamy niniejszym utworzenie żydowskiego państwa na ziemi izraelskiej, które znane ma być jako Izrael.

Ogłaszamy, iż z chwilą wygaśnięcia mandatu dziś wieczorem w wigilię Sabatu, 6 Iyar 5708 (15 maja 1948 r.) aż do powołania legalnych, wyłonionych w wyborach władz państwa, zgodnie

▲ „Okrety pustynne” w okolicach Tel Awiwu w 1946 r.

(zbiory prywatne)

◀ Plakat wydrukowany 1 maja 1944 r., protestujący przeciwko „Białej Księdze” ograniczającej żydowską emigrację do Izraela.

(zbiory prywatne)





Polskie Siły Zbrojne rozwiązano oficjalnie w lipcu 1948 r. Lotniczy Korpus Przesiedleńczy zakończył działalność w październiku tego samego roku. Wyemigrowało ok. 2 500 osób. Niektórzy pozostali w Wielkiej Brytanii. Niektórzy wybrali powrót...



Ci, którzy wrócili do Polski, nie mieli wiele szczęścia. U wielu z nich radość z powrotu przesłoniła najpierw smutek na widok zniszczonego kraju i obawy przed nowym porządkiem. Tadeusz Schiele płakał ze wzruszenia, gdy zobaczył polski brzeg, a jego trzyletni synek, Kazik, podskakiwał obok na pokładzie, wołając: *Hello, Poland!* Angielską matką wstrząsnęło przyjęcie, które ich spotkało. Nie świętowano powrotu lotników. „Odczuwałem, że jestem zbrodniarzem, bandytą” - wspomina Stefan Witorzeń, weteran bitwy o Wielką Brytanię. Niełatwo było im znaleźć schronienie lub pracę. Niektórzy, jak Marian Wędzik, który w czasie Bitwy o Brytanię latał w dywizjonie 302, lub Wyszkowski z Cyrku Skalskiego, zatrudnili się jako piloci w liniach LOT. Kazimierz Wunsche, jeden z asów dyonu 303, pilotował samolot pogotowia ratunkowego. Wacław Król, który w 1945 r. spotkał w Niemczech i poślubił swoją dawną narzeczoną, miał kłopoty ze znalezieniem jakiegokolwiek pracy. Zwalniał go z każdej z licznych robotniczych posad i często wzywano na przesłuchania do Urzę-



◀ **Wielka Brytania, 1945 r. Czterdziestu lotników polskich oczekuje w porcie Tilbury na transport do kraju.**

(zbiory prywatne)

▼ **Warszawa, luty 1946 r. Proces członków NSZ.**

(zbiory prywatne)

z Konstytucją, która zostanie przyjęta przez Zgromadzenie Konstytucyjne nie później niż 1 października 1948 r., Rada Narodu będzie działać jako Tymczasowa Rada Państwa, a jej organ wykonawczy, Administracja Narodowa, będzie Tymczasowym Rządem Państwa Żydowskiego, które nosić będzie nazwę „Israel”.

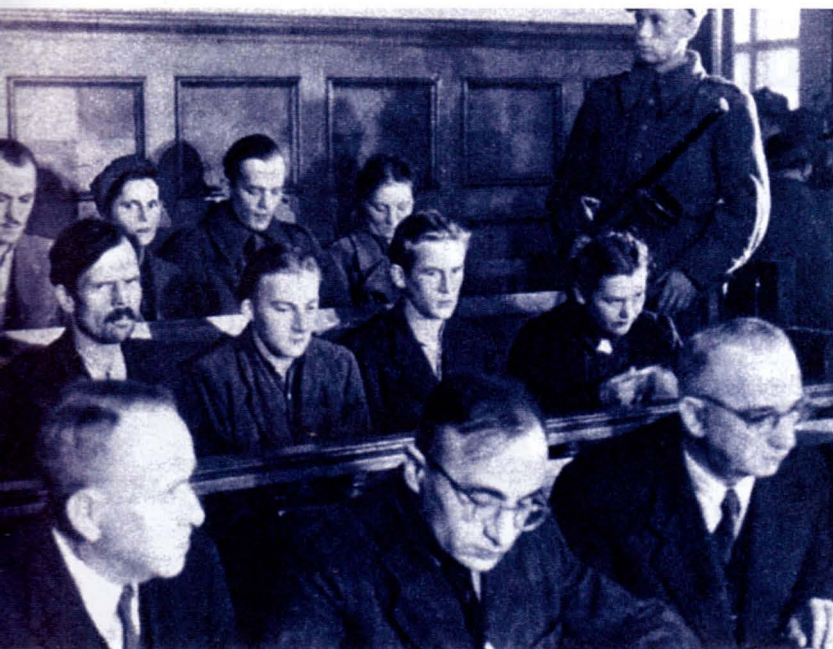
Państwo Izrael będzie otwarte dla żydowskich emigrantów, jak i dla wszystkich Żydów żyjących w Diasporze. Będzie ono dbać o rozwój kraju z korzyścią dla jego mieszkańców; oparte będzie na wolności, sprawiedliwości i pokoju, które ujrzeni prorocy Izraela, i zapewni całkowitą równość praw politycznych i socjalnych wszystkim swoim mieszkańcom, bez względu na ich wyznanie, rasę czy płeć, zagwarantuje wolność wyznania, sumienia, języka, kształcenia i kultury; otoczy ochroną święte miejsca wszystkich religii i będzie przestrzegać zasad Karty Narodów Zjednoczonych. [...]

Wyciągamy dłoń do wszystkich sąsiednich krajów i mieszkańców, oferując pokój oraz dobre sąsiedztwo, i apelujemy do nich o nawiązanie współpracy i wzajemnej pomocy z suwerennym narodem żydowskim żyjącym na swej własnej ziemi. Państwo izraelskie jest gotowe dzielić wspólny wysiłek na rzecz rozwoju całego Środkowego Wschodu. Apelujemy do Żydów pozostających w Diasporze, aby wsparli Żydów izraelskich w sprawach związanych z imigracją i budową państwa, aby wsparli ich w wiel-

kim wysiłku na rzecz realizacji wielowiekowego marzenia - wyzwolenia Izraela. Ufni we Wszechmogącego, składamy podpisy na niniejszej proklamacji podczas sesji tymczasowej Rady Państwa, na rodzinnej ziemi w mieście Tel Awiw, w wigilię Sabatu 5-go dnia miesiąca *iyar* 5708.

B. Celler, „Proces pokojowy w konflikcie bliskowschodnim”, Warszawa 1996





du Bezpieczeństwa. Karol Pniak został robotnikiem na budowie. Mieczysław Pruszyński z dyonu 305 musiał poskromić literacką dumę i wziąć podrzędną pracę w przemyśle górniczym. On także pozostawał pod obserwacją i musiał unikać swego dawnego przyjaciela, brytyjskiego *attaché* wojskowego, bał się bowiem posądzeń o szpiegostwo.

Gorzej mieli ci, którzy jak Skalski wstąpili ochotniczo do polskiego lotnictwa wojskowego. Dowódca polskiego Zespołu Myśliwskiego odrzucił propozycje RAF i USAAF, chcąc oddać swoje usługi i doświadczenie ojczystemu krajowi, i został tu niezwłocznie przyjęty w stopniu majora. 4 czerwca 1948 r. aresztowano go razem z Tadeuszem Nowierskim, który latał w dywizjonie 609. Zamknięto ich w małej podziemnej celi, torturowano na przesłuchaniach. W kwietniu 1950 r. Skalski został skazany na śmierć za szpiegostwo, wyrok



Władysław Śliwiński został rozstrzelany, a jego żona Myra uwięziona.

zamieniono jednak na dożywotnie więzienie. Nowierski został potem wypuszczony i pracował w Warszawie jako taksówkarz. Radomski - pilot myśliwski, który stracił rękę i prowadził bar w Londynie - powrócił także ze swoją żoną, Judy. Został aresztowany pod zarzutem handlu walutą. Później wypuszczono go jednak i w 1958 r. zdołał zbiec na Zachód. Wylądował na Wyspach Bahama, gdzie otworzył hotel. Inni mieli jeszcze mniej szczęścia. Władysław Śliwiński

został rozstrzelany, a jego żona Myra uwięziona. Rozstrzelano wtedy ośmiu innych polskich pilotów. Obserwator Zygmunt Sokołowski dostał pracę w szkole lotnictwa wojskowego, potem jednak został aresztowany w tym samym czasie, co Skalski. Rozstrzelano go w roku 1953, wraz z trzydziestoma innymi. W 1956 r. Skalskiego i innych pozostałych przy życiu żołnierzy objęła amnestia, zmuszono ich jednak do ponownej służby w lotnictwie wojskowym. „Angielscy” oficerowie - jak szyderczo nazywali ich koledzy-komuniści - pozostawali tu pod ciągłym podejrzeniem i otrzymywali najgorsze prace. Przeszedłszy na emeryturę, żyli skromnie, uzupełniając niskie dochody i zasiłki ze Stowarzyszenia Lotników Polskich pisanie książek o swoich przeżyciach. W latach sześćdziesiątych ci, którzy pozostali przy życiu, zaczęli odwiedzać dawnych kolegów na Zachodzie. Koledzy dali sobie radę zadziwiająco dobrze. Wielu z nich rozkwitło. ”

A. Zamojski, „Zapomniane dywizjony”, Londyn 1995, s. 229-230



W procesach członków WiN, ONR czy NSZ niejednokrotnie na pierwszy plan wysuwano oskarżenie o współpracę z Gestapo. Czy można wyobrazić sobie cięższy zarzut wobec tych, którzy przez lata nie tylko walczyli o niepodległość, ale i o suwerenność Polski?

” Działy i inne momenty, wśród których nie najmniej rolę odgrywało pospolite tchórzostwo. „Współpraca z Gestapo to była jedyna szansa uratowania naszych czołowych ludzi, cena, za którą mogliśmy przeżyć” - przyznaje otwarcie Kasznica z ONR. I znowu - nic w tym dziwnego. Jakąż bowiem szkołę charakterów mogła wychować „nielegalna opozycja”, tak mile widziana przez sanację?

W okresie, gdy w Polsce w więzieniach i w Berezie siedziały dziesiątki tysięcy więźniów politycznych z lewicy, ONR miała tam też kilku - bo tak wypadło - przedstawicieli. „I myśmy także przecież mieli swoje straty” - powtarza uparczywie Kasznica, podając uparczywie tych samych parę nazwisk. Gestapo musiało się chyba w tych wypadkach pomylić. ”

„Żołnierz Polski”, 1948/9

◀ Łódź, 29 września 1945 r. Najwyższy Sąd Wojskowy skazuje na śmierć 5 członków oddziału Narodowych Sił Zbrojnych „Błyskawica”.

(zbiory prywatne)

▼ Dowódca 29 zgrupowania piechoty polskiej przy francuskiej 1 Armii, mjr Gerhard, tuż po powrocie do kraju.

(zbiory prywatne)

▼ Powracający z zagranicy Polacy liczyli na to, że demokratyczne wybory poprawią niejasną sytuację.

(zbiory prywatne)





Dawid Ben Gurion (1886-1973)

Dawid Grün, bo tak brzmiało jego prawdziwe nazwisko, urodził się 16 października 1886 roku w Płońsku w rodzinie adwokackiej. Jego ojciec, gorliwy zwolennik utworzenia państwa izraelskiego na terenie Palestyny, ściśle związany był z ruchem syjonistycznym. Nic więc dziwnego, że w młodości Dawid Grün należał do syjonistycznego ruchu „Ezra” - zobowiązując się tym samym do używania wyłącznie języka hebrajskiego w miejsce jidisz.

Kolejnym jego krokiem na drodze do realizacji wielowiekowych pragnień Narodu Izraela będzie przyłączenie się do międzynarodowego ruchu Poalej Syjon, usiłującego pogodzić syjonizm z ideałami socjalizmu. W 1906 roku dwudziestoletni Grün wyjedzie do Palestyny, by pracować jako rolnik wśród żydowskiej wspólnoty. Wówczas to przybierze nazwisko Ben Gurion, na cześć symbolicznego obrońcy Jerozolimy w 70 roku n. e. Organizować również będzie pierwsze uzbrojone jednostki samoobrony i współpracować jako dziennikarz z prasą syjonistyczną. W 1912 roku uda się do Saloniki i Konstantynopola, by nawiązać kontakty z tamtejszymi koloniami żydowskimi.



Jego wysiłki dla utworzenia Państwa Izraelskiego ukoronowane zostaną sukcesem - proklamuje je 14 maja 1948 roku, i właśnie jemu przypadnie w udziale zaszczyt objęcia stanowiska pierwszego premiera w nowo powstałym państwie.

Zmuszony do opuszczenia Palestyny w pierwszych miesiącach I wojny światowej, wyjedzie do Stanów Zjednoczonych, gdzie da się poznać jako zagorzały bojownik syjonistyczny. Powróci na „ziemię obiecaną” w szeregach Legionu Żydowskiego armii brytyjskiej, by walczyć o wyzwolenie Palestyny spod jarzma otomańskiego. Utworzenie *Histadrutu* - związku zawodowego jednoczącego żydowskie ruchy robotnicze - pozwoli mu na objęcie w nim stanowiska sekretarza, którym pozostanie przez 12 lat - od 1921 do 1933 roku. Jednocześnie przewodniczyć będzie socjaldemokratycznej Partii Pracy *Mapai*, która w miarę upływu czasu stanie się najsilniejszym stronnictwem politycznym.

W 1933 roku obejmie stanowisko przewodniczącego Agencji Żydowskiej.

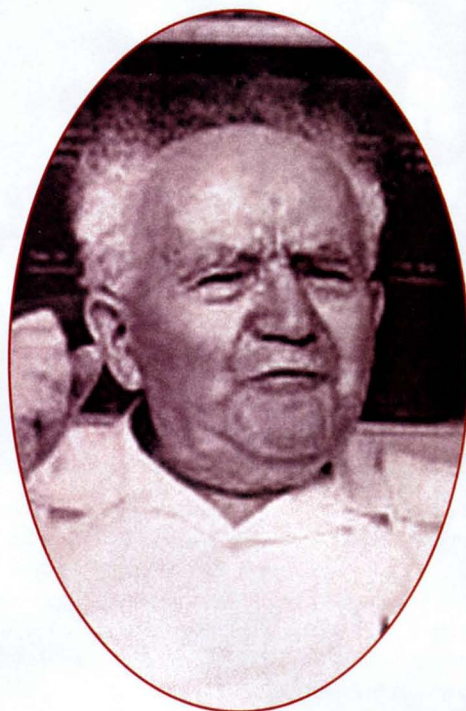
Wobec holokaustu

W obliczu II wojny światowej stanie na stanowisku konieczności wsparcia wojsk alianckich, biorąc

pod uwagę zarówno to, że żydowska część Palestyny stanowiła jedną z najpewniejszych baz dla wojsk brytyjskich na Bliskim Wschodzie, jak i możliwość późniejszego uznania jej za niezależne państwo. Na poparcie swoich nadziei uda się w 1942 roku do Stanów Zjednoczonych, by skłonić je do poparcia idei utworzenia niezależnego państwa izraelskiego. Los Żydów w Europie staje się koronnym argumentem w tych negocjacjach. Zyska on dodatkowo na znaczeniu w chwili wprowadzenia w życie „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”. W 1944 roku stanie na czele Światowej Organizacji Syjonistycznej. Jego wysiłki dla utworzenia Państwa Izraelskiego ukoronowane zostaną sukcesem - proklamuje je 14 maja 1948 roku, i właśnie jemu przypadnie w udziale zaszczyt objęcia stanowiska pierwszego premiera w nowo powstałym państwie.

◀ Tel Awiw, 14 maja 1948 r. Prezydent Izraela Chaim Weizmann i premier Dawid Ben Gurion podczas oficjalnej ceremonii proklamacji Państwa Izraelskiego. Powstanie państwa żydowskiego będzie ukoronowaniem wieloletnich dążeń syjonistów.

(AKG)



„Ojciec współczesnego Izraela“

Ben Gurion skupiać będzie w swych rękach wiele funkcji - m. in. ministra obrony, co znacznie wpłynie na konsolidację polityczną państwa. Będąc zdecydowanym zwolennikiem interwencji zbrojnych, nie zawaha się przed krwawym tłumieniem wszelkich przejawów niezadowolenia społecznego, zaś jego bezkompromisowość wobec Arabów przyczyni się i do zwycięstwa w wojnie izraelsko-arabskiej w 1948-49 roku, i do izraelskiej agresji na Egipt w 1956 roku. Borykając się z problemami politycznymi, nie do uniknięcia w żadnym tworzącym się państwie, wielokrotnie składać będzie rezygnację ze stanowiska premiera, by sukcesywnie na nie powracać.

Rozłam w Partii Pracy, której przewodniczył przez 23 lata, doprowadzi go do utworzenia własnego ugrupowania politycznego, *Rafi*, które jednak nie odegra większego znaczenia, wchłonięte wkrótce po swym powstaniu przez partię, z której się wywiodło. Ben Gurion definitywnie wycofa się z życia politycznego w wieku lat 84 - w 1970 roku, co jednak nie przeszkodzi mu pozostać symbolicznym „ojcem współczesnego Izraela”, usiłującym pogodzić teraźniejszość z hebrajsko-biblijną tradycją. Umrze 1 grudnia 1973 roku w Tel Awiwie.



Rok procesów

Rok 1947 przynosił tak długo oczekiwane wybory powszechne i nadzieję na powrót swobód demokratycznych. Tymczasem rok ten stał się synonimem klęski demokracji oraz otwartej, zdecydowanej rozprawy komunistów z Mikołajczykiem, PSL, legalną opozycją, z WiN, narodowcami i podziemiem zbrojnym.

Zaczął się od toastów. „Gdy skończyliśmy życzenia ze sobą, zaczęło się z innymi - zapisał w swoich wspomnieniach Stefan Korboński. Najpierw sąsiedni stolik, który zaraz po naszym przyjściu poszeptał sobie trochę na nasz temat, podniósł kieliszki w górę i najbliższy nam mężczyzna, pochyliwszy się, wyrzekł półgłosem:

- Wypijmy razem, by w przyszłym roku diabli ich stąd wzięli...

Potem z kolei podchodzili inni, znajomi i nieznajomi, i to, co mówili, sprowadzało się do jednego: - Oby ich na przyszłego sylwestra oczy nasze nie oglądały!

Atmosfera zabawy wracała na salę powoli i opornie. I jak poprzed-

niego roku, ciężkie myśli obsiadły wszystkie głowy i trudno było się ich szybko pozbyć. Każdy się zastanawiał, co nam przyniesie Nowy Rok. Wyzwolenie czy dalszą niewolę, klęskę czy zwycięstwo?”

Więzienne cele były przepelnione. Komuniści przygotowywali swoje „wielkie zwycięstwo wyborcze“. W drugiej połowie 1946 r. doprowadzili do likwidacji wielu terenowych ogniw partii legalnej opozycji, przede wszystkim PSL. To jego działacze zapełnili teraz więzienia. Ale terror władzy objął całe społeczeństwo.

19 stycznia 1947 r. miała miejsce największa zbrodnia przeciwko demokracji, rozpoczęła się manipula-

cja wynikami wyborów. Falszerstwo, mimo że wykryte, zostało usankcjonowane. Komuniści przechycili pełnię władzy.

Zwiastuny grozy

Jeszcze przed wyborami, 4 stycznia, przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Warszawie rozpoczął się pierwszy z wielkich procesów pokazowych. Oskarżonymi byli płk Jan Rzepecki, założyciel i pierwszy prezes Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość, spadkobiercy Armii Krajowej,

▲ Grudzień 1950 r. Jeden z wielu procesów o szpiegostwo wytoczonych przez władze polskie „zachodnim podżegaczom wojennym“.

(CAF)

▼ Dla „urozmaicenia“, w sądach Polskiego Ludu toczyły się również nagłościone procesy przeciwko zbrodniarzom hitlerowskim. Tu: odczytanie wyroku na procesie komendanta Oświęcimia Hoessa.

(CAF)



► 1948 r. Proces 2 Korpusu polskiego. Już od wielu miesięcy trwała w prasie nagonka przeciwko „prywatnej armii generała Andersa”.

(CAF)

▼ 1947 r. Proces „Liceum”. Najtrudniejsze do zniesienia były - po latach okupacji - poparte naciąganiem dowodami oskarżenia o kolaborację z Niemcami.

(CAF)

oraz 9 osób określanych jako „sztab główny WiN”.

Łatwo dzisiaj o stwierdzenie, że proces był spreparowany, świadkowie zastraszeni, a wyrok z góry ustalony. Wszystko to prawda, powielano przecież sprawdzone wzory radzieckie. Oskarżeni poznawali całą siłę, bezwzględność i potęgę aparatu represji, później stan rozpracowania przez UB własnych szeregow. Złamanym stawiano w obliczu grożącej kary śmierci. W tym momencie rozpoczynał się proces. Za każdym razem udawało się spreparować odpowiednią osobę, która brała na siebie rolę zwoleńnika „rozładowania lasów”, zaniechania dalszego oporu, dogadania się z władzą. Wypowiedzi takiej osoby były publikowane, szeroko komentowane itp.

Władza dawała wyraźne hasło: „dosyć pobłażania!” I społeczeństwo dobrze to rozumiało. Sam proces nie był zbyt uważnie obserwowany. Był tylko jednym z trybów wiodących do zwycięstwa wyborczego. Trwał z przerwami do lutego. Wszyscy świadkowie oskarżenia doprowadzani byli z aresztu śledczego.

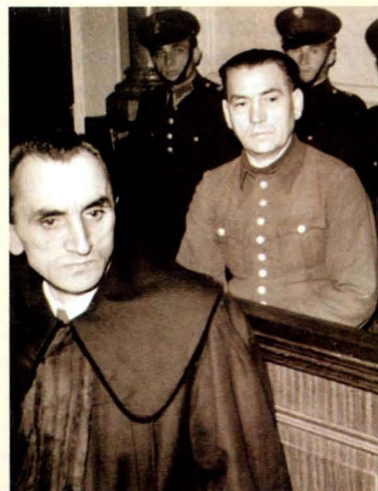
Byli to głównie kurierzy przewożący do kraju pocztę, rozkazy, pieniądze. Oskarżonym zarzucono organizowanie dywersji, akty terroru, morderstwa i rabunki, szpiegostwo, szerzenie antypaństwowej propagandy, wreszcie uchylenie się od powinności wojskowej - w rozumieniu ujawnienia się i zgłoszenia do władz wojskowych.

Wyroki

3 lutego ogłoszony został wyrok. Prokurator odrzucił sugestie obrońców, by proces ten uznać za początek rokowań państwa z podziemiem. I sąd to stanowisko podtrzymał. Wyroki nie były w sumie surowe: jedna kara śmierci, dwa wyroki 12 lat więzienia, dwa po 10, po jednym - 8 lat, 7, 6, 4 i 2 więzienia. Już następnego dnia prasa powiadomiła o „spontanicznej” inicjatywie byłych żołnierzy Armii Ludowej, którzy prosili o złagodzenie kar. W dwa dni później Bolesław Bierut ogłosił akt łaski, pięć osób ulaskawił zupełnie, innym zmniejszył karę. Był to pierwszy dzień urzędowania Bieruta na stanowisku prezydenta Polski.

Proces Rzepeckiego pokazywał dobrotliwe oblicze władzy. Za pokajanie się i zakończenie działalności podziemnej władza okazała swoją wspaniałomyślność. Tymczasem w terenie prowadzone były liczne śledztwa, trwały masowe aresztowa-

nia, toczyły się dziesiątki rozpraw. Procesy odbywały się w miastach wojewódzkich i powiatowych, a nawet na wsi - na wyjazdowych sesjach sądów wojskowych. To tam zapadały wyroki śmierci, potem szybko wykonywane. Bielsko-Biała - pięć wyroków śmierci dla żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych, Katowice -





► Sądy wojskowe miały za zadanie „wymierzanie surowych kar resztkom hitlerowskich pachołków grasującym jeszcze na wyzwolonej polskiej ziemi”.

(zbiory prywatne)

▼ Warszawa, luty 1946 r. Proces NSZ. Oskarżony - Zygmunt Wolanin, pseudonim „Zenon”.

(zbiory prywatne)

▼ Bydgoszcz 1949 r. Proces zbrodniarzy niemieckich.

(CAF)

wymi sądami doraźnymi wydano 21 wyroków śmierci.

Ustawa o amnestii

22 lutego uchwalona została ustawa o amnestii. Miała być formą łaski zwycięskiego obozu politycznego w stosunku do przeciwnika politycznego i podziemia zbrojnego. Z amnestii skorzystało 7845 osób, które zostały zwolnione z więzień i aresztów.

Wypuszczono 17780 skazanych. 5726 osobom obniżono wydane wyroki, przyznając niekiedy prawo łaski. Ujawniło się około 54000 członków konspiracji, w tym 22000 byłych żołnierzy Armii Krajowej, w tym momencie przede wszystkim członków WiN, Ruchu Oporu AK i innych organizacji, około 4800 członków Narodowych Sił Zbrojnych i Narodowego Zjednoczenia Wojskowego i wielu przynależnych do mniejszych, często lokalnych organizacji. Zgłosiło się także ponad 7400 dezertów z Wojska Polskiego, KBW, MO, nawet UB.

Ujawniający się członkowie podziemia zbrojnego przekazali władzom 12 moździerzy, 10 działek przeciwpancernych, 72 ciężkie karabiny maszynowe, 832 ręczne karabiny maszynowe, 2751 pistoletów maszynowych, 6380 karabinów i 2740 pistoletów.

W znacznej mierze rozładowało to problem lasów, dało możliwość złożenia broni i rozpoczęcia nowego życia. Dla państwa był to sukces. Uzyskano zawężenie bazy podziemia, radykalnie zmniejszono szere-



gi, przejęto duże ilości broni. Z drugiej strony władza nie rezygnowała z możliwości późniejszego ukarania, pozostawiały przecież szczegółowe spisy i kartoteki osobowe. Obwieszczenie Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego głosiło: „Wszyscy, którzy uchylą się od skorzystania z ustawy amnestyjnej, nie ujawniają się i nie uregulują swojego stosunku do Państwa - będą ścigani przy pomocy wszystkich środków dostępnych władzom bezpieczeństwa publicznego i karani z całą surowością prawa”. Termin ujawnienia i zgłaszania się obowiązywał do 25 kwietnia 1947 r.

W kwietniu 1947 r. odbyło się plenum Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej, na którym zajęto się sprawą nowych zadań stojących przed aparatem bezpieczeństwa i aktywnym partyjnym. Nie rezygnowano z walki z podziemiem. Decydowano się zwiększyć wysiłek i doprowadzić do ostatecznej rozprawy z legalną opozycją. Głównym celem była likwidacja PSL, osłabienie i wchłonięcie PPS oraz ograniczenie wpływów Kościoła.

Ludowców i Mikołajczyka oskarżono o działania reakcyjne i kontrrewolucyjne, powiązania z podziemiem zbrojnym oraz o reprezentowanie w formie agentury wrogich ośrodków zagranicznych.

W maju przeprowadzono aresztowanie ponad 200 członków i sympatyków Polskiej Partii Socjalistycznej. Trwały aresztowania członków PSL. Mobilizacja sił przyniosła kolejne sukcesy władzy. M.in. w lipcu aresztowany został Adam Doboszyński, członek Komitetu Zagraniczne-

go Obozu Narodowego. Jego proces i wykonanie wyroku śmierci miały miejsce w następnych latach.

Mimo amnestii, za kontakt z podziemiem aresztowanych zostało do końca roku przeszło 23000 osób. Przez ten czas Sądy Wojskowe skazały około 6000 osób. Do obozów pracy przymusowej tylko w tym roku skierowano 24000 osób. W lipcu z kolei rozpoczął się nagłaśniany proces ludzi oskarżonych o współpracę z wywiadem 2 Korpusu. Jak pisała ówczesna prasa, głównego oskarżonego - gen. Władysława Andersa - nie było.

Tego samego miesiąca zakończył się proces Zofii Franio, legendarnej „Doktór” - organizatorki kobiecych patroli minerskich Kedywu AK, współpracownicy ostatniego komendanta Armii Krajowej gen. Leopolda Okulickiego.

W sierpniu w Krakowie rozpoczął się proces tzw. drugiej komendy WiN, z płk. Franciszkiem Niepokólczykim. Na ławie oskarżonych zasiadło dwunastu członków WiN i pięciu działaczy PSL oskarżonych



cztery wyroki śmierci dla członków WiN. Ale oskarżono także ludzi mających kontakt z ambasadorem Wielkiej Brytanii. Spreparowano im sprawę współpracy z Gestapo i stracono dla przykładu.

W przeddzień wyborów, 18 stycznia prasa podała, że na sześciu rozprawach toczących się przed wojsko-

W telegraficznym skrócie

WARSZAWA

Sprawa korpusu Andersa we Włoszech jest kwestią, o której trudno pisać spokojnie. Wojsko, które powinno było walczyć w 1942 roku, w chwili, gdy pod Stalingradem ważyły się losy wojny - a tym samym i los Polski - weszło z winy swoich dowódców znacznie później do akcji i to na możliwie jak najdalszym od Polski froncie. Wymarsz Andersa do Iranu był po prostu zdradą - i to zdradą podwójną: wobec sprzymierzeńca i wobec interesów kraju. Taki był początek działalności wojskowo-politycznej niesfornej watażki, jak gen. Andersa określił wicepremier Mikołajczyk. [...] To, co się dzieje we Włoszech po wojnie, trudno już nazwać błaznowaniem. Byłoby ono nim, gdyby chodziło o własną osobę Andersa. Sprawa przedstawia się jednak o wiele poważniej, bo tu chodzi o dobre imię Polski i Polaków, którym pan Anders sobie igra, jakby to był pakiet akcji rentownego przedsiębiorstwa.

„Żołnierz Polski”, III 1946 r.

KRAKÓW

W wielkim procesie szpiegowskim WIN-owskiej Izby Kontroli i kontrahentów z PSL staje przed zdumionym społeczeństwem obraz całej naszej reakcji - tym bardziej wyrazisty, że widzimy to wszystko od strony podszewki, od strony samej techniki działania. Szpiegostwo, wywiad wojskowy, kontakty z ambasadami - to nie są rzeczy, które można tuszować - przesłanami ideologicznymi, tym bardziej jeżeli, jak w tym wypadku, wszystkie dokumenty i prawie wszyscy działacze są na miejscu. Dlatego też postacie, które przewijają się przed sądem wojskowym, pozwolą nam zagłębić się głęboko w samą mechanikę i w sposoby działania tego antypaństwowego spisku.

„Żołnierz Polski”, 1947 r.

► Warszawa, luty 1946 r.
Proces NSZ. Oskarżony Roman Jaroszyński, pseudonim „Roman”, „szef pogotowia akcji specjalnej”.

(zbiory prywatne)

o współpracę z podziemiem zbrojnym, w tym m.in. Stanisław Mierzwa, bliski współpracownik Wincetego Witosy. Zapadło 8 wyroków śmierci, trzy zostały wykonane.

Władze PSL wiedziały o szykującej się rozprawie. W końcu października Mikołajczyk zdecydował się na ucieczkę z kraju. Potajemnie wyjechali także Stefan Korboński i Kazimierz Bagiński.

Dalsze aresztowania

Symbolem czasu było aresztowanie w Przemyślu 1 listopada mjr. Mieczysława Słabego, lekarza bohaterskiej załogi broniącej we wrześniu 1939 r. Westerplatte. Pozbawiony opieki medycznej zmarł w kilka miesięcy później.

28 listopada 1947 r. aresztowany został ppłk Łukasz Ciepliński, ko-



lejnny prezes Zarządu Głównego WiN. Organizacja została rozbita.

„...Aresztowani ludzie nie wytrzymali piekielnych metod śledztwa”

- jak zapisał w związku z tą sprawą Zbigniew Lazarowicz, syn wiceprezesa ZG WiN. Po śledztwie i procesie zapadły kolejne wyroki śmierci. W międzyczasie UB wykryło konspirację w środowi-

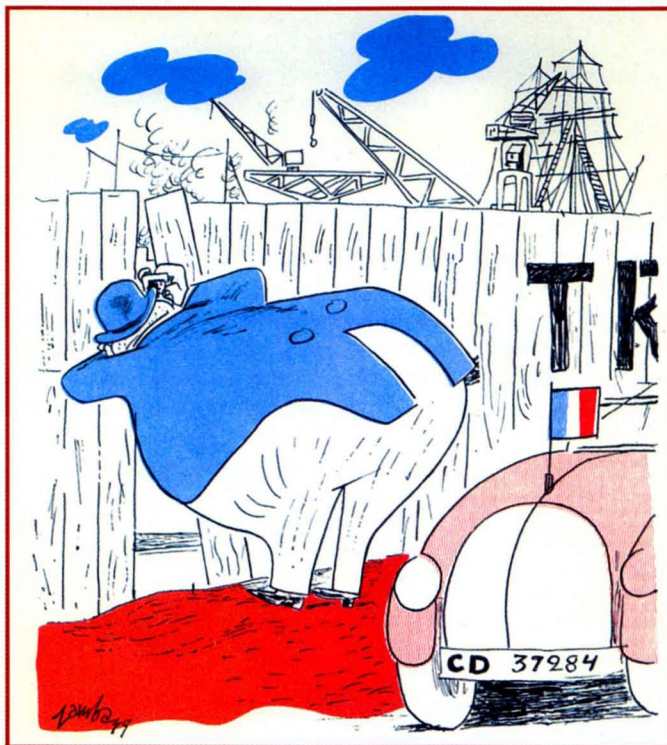
W międzyczasie UB wykryło konspirację w środowisku młodzieży gimnazjalnej i harcerskiej.

sku młodzieży gimnazjalnej i harcerskiej. 3 grudnia prasa rozpoczęła obszernie relacje z procesu członków Komitetu Porozumiewawczego Organizacji Polski Podziemnej. Zapadły dwa wyroki śmierci. Płk Wacław Lipiński, znana postać w środowisku pilsudczyków, mimo że został ulaskawiony, wkrótce zmarł w więzieniu w tajemniczych okolicznościach.

Siedem kręgów terroru

I znowu nadszedł Nowy Rok. Nieznany autor opisywał atmosferę na balu w gmachu YMCA w Warszawie: „Przed rokiem, w przededniu wyborów - świadomie i podświadomie optymizm przepełniał dusze i umysły. Wierzo, wiadano, że będzie lepiej. Dziś nadzieje te wygasły, a optymizm ustąpił narastającej powoli pewności, że każdy dzień następny jest od poprzedniego gorszy, lecz lepszy jeszcze od tego, który po nim przyjdzie”.

HUMOR I SATYRA



▲ „Ciało dyplomatyczne - po zdemaskowaniu działalności szpiegowskiej niektórych dyplomatów” - karykatura J. Zaruby z 1949 r.

(zbiory prywatne)

KALAMBURY

Gdy saper kokietuje panienkę: sa-perskie oko.

Świeżo upieczony plutonowy: plutonowicjusz.

Artylerzysta, służący w baterii ciężkich dział: działacz.

- Requiescat in pace! - powiedział sierżant, skazując szeregowca na tydzień paki.

„Żołnierz Polski”, III 1946 r.

NIEPOROZUMIENIE

Szer. Wiechetek wraca z miasta do koszar bardzo smutny.

- Gdzie byłeś? - pyta go kolega Bączek.

- Na pogrzebie. Umarł mój wujek Hupściński.

- A ładny był pogrzeb?

- Ładny. Na koszt państwa.

- Na koszt państwa?! To był taki wielki dygnitarz?

- Żaden dygnitarz. Pogrzeb odbył się na koszt państwa Hupścińskich!

„Żołnierz Polski”, III 1946 r.

KAPITAN KORPUSU BEZPIECZEŃSTWA WEWNĘTRZNEGO

Oficer radziecki w polskiej służbie - 1947



Zbiory: Jan Rutkiewicz / fotografia: Lech Aleksandrowicz / Jan Rutkiewicz

Wszelkie prawa zastrzeżone. Kopiowanie i rozpowszechnianie bez zgody wydawcy jest zabronione. Adres mailowy: can0nscan@o2.pl

KBW został powołany w maju 1945 r., natychmiast po zakończeniu działań wojennych, dla „likwidacji reakcyjnego i antypolskiego podziemia zbrojnego”. W jego skład weszły liniowe jednostki WP o łącznym stanie ok. 30 000 żołnierzy. Znaczną część kadry dowódczej KBW, tak jak i w całym ówczesnym WP, stanowili oficerowie radzieccy w polskich lub niby-polskich mundurach. • 1. Czapka oficerska KBW wz. 1946 • 2. Kurtka mundurowa z fantazyjnymi kieszeniami kroju radzieckiego i guzikami z orłem w koronie (!). Patki oficerskie wzoru przedwojennego w barwach piechoty • 3. Pas główny wyrobu powojennego, z kaburą na pistolet TT • 4. Bryczesy gabardynowe • 5. Buty z cholewami, nieregulaminowe • 6. Torba oficerska, tzw. raportówka, wzoru przedwojennego • 7. Odznaczenia: strona prawa - Order Wojny Ojczyźnianej II st. (ust. 1942 r.), Order Czerwonej Gwiazdy (ust. 1930 r.). Strona lewa - Krzyż Walecznych (wersja z 1944 r.), medal „Zasłużonym na polu chwały” (ust. 1944 r.), medal „Za Warszawę 1939-1945” (ust. 1945 r.), medal „Za Odrę, Nysę i Bałtyk” (ust. 1945 r.), medal radziecki „Za zwycięstwo nad Niemcami” (ust. w 1945 r.). Na prawej kieszeni: odznaka pamiątkowa dla wykładowców i absolwentów Oficerskiej Szkoły Polityczno-Wychowawczej (ust. 1947 r.). Na lewej kieszeni: Odznaka Grunwaldzka nadawana uczestnikom zbrojnej walki z okupantem hitlerowskim (ust. 1945 r.)